

Janeczek, Andrzej

Polska ekspansja osadnicza w ziemi Iwowskiej z XIV-XVI w.

Przegląd Historyczny 69/4, 597-622

1978

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

ANDRZEJ JANEK

Polska ekspansja osadnicza w ziemi lwowskiej w XIV—XVI w.*

Stosunki narodowościowe ziemi lwowskiej w późnym średniowieczu nie stały się dotąd przedmiotem osobnych badań. W dorobku historiografii polskiej, ukraińskiej, rosyjskiej i radzieckiej oraz niemieckiej można natrafić jedynie na mało konkretne poglądy dotyczące całej Rusi Czerwonej albo wyłącznie Lwowa. Większość owych poglądów cechuje dowolność, powierzchowność i z reguły brak dokumentacji wysuwanych tez. Tendencyjność literatury jest charakterystyczna szczególnie dla prac powstałych przed I wojną światową oraz dla historiografii ukraińskiej. Polaryzacja poglądów przebiega zgodnie z narodowością autorów, a różnice stanowisk w obrębie jednej historiografii narodowej są drugoplanowe.

Literatura ukraińska, rosyjska i radziecka (pomijając ich wewnętrzne polemiki), zajmuje zbliżone stanowisko w omawianych tu kwestiach. Występuje przeciwko tezie o wyludnieniu ziem ruskich po najazdach tatarskich, uznaje, że pierwotny teren etniczny ruski nie został w zasadzie naruszony po połowie XIV w., z wyjątkiem jedynie miast, gdzie Rusini zostali wypchnięci poza mury. Ekspansja polska objawiła się jedynie w napływie szlachty i zmianach struktury posiadania, co doprowadziło do pokrycia się podziałów społecznych z narodowościowymi (polscy panowie i lud — naród ukraiński). Jedynie niektórzy badacze¹ dopuszczają możliwość stosunkowo niewielkiego osadnictwa kmiecego z zachodu.

Polska historiografia dotycząca Rusi Czerwonej, niemal w całości przestarzała, przyjmuje tezę o niskim poziomie zaludnienia i jego podniesieniu się w XIV i XV w. Poglądy na chłopską ekspansję osadniczą są zróżnicowane; od tezy o jej niewielkich rozmiarach i szybkiej rutenizacji do przekonania K. Szajnochy o wielkiej fali osadniczej żywołu polskiego skierowanej na Ruś². Część badaczy zachowuje w tych kwestiach milczenie i wypowiada się jedynie na temat osadnictwa szlacheckiego. Powszechny jest natomiast pogląd o mozaice etnicznej w miastach (z przewagą ludności niemieckiej), gdzie procesy polonizacyjne dokonały się w ciągu XVI w. Jedyna większa praca polska, która ukazała się po wojnie,

* Artykuł jest skróconą wersją pracy magisterskiej powstałej na seminarium prof. dr Benedykta Zientary.

¹ I. Szaraniewicz, *Istorijska galicko-włodimirskoj Rusi ot najdawniejszych wriemien do roku 1453*, Lwów 1863, s. 384; A. J. Jefimienko, *Istorijska ukraińskiego naroda*, t. I, Sankt-Peterburg 1906, s. 144; M. Hruszewski, *Istorijska Ukrainy-Rusy* t. VI, Kyjiv-Lwów 1907, s. 265 n.

² S. Zakrzewski, *Wpływ sprawy ruskiej na państwo polskie w XIV w.*, PH t. XXIII, 1921, z. 1, s. 114; K. Maleczewski (i inni), *Lwów i Ziemia Czerwieńska*, Lwów (1938), s. 55 n.; K. Szajnocha, *Zdobycze piłga polskiego*, Warszawa 1912, s. 161.

autorstwa A. Fastnacha³, dotyczy ziemi sanockiej, toteż wykluczone jest uogólnianie jej tez.

Pogląd o przeważającym udziale ludności autochtonicznej pochodzenia wschodniosłowiańskiego na Rusi Czerwonej jest dziś ewidentny. Podobnie współcześni, w XIV czy jeszcze w pierwszej połowie XV w. pisząc o Rusi Czerwonej nazywali ją *loca in habitacione incredulorum seu scismaticorum contaminata*, bądź *partes Russie vicinas Regno Polonie, in quibus principes dominabantur et populi habitabant, non solum scismatici, sed diversarum heresim erroribus irretiti*, Lwów zaś określali *dicta civitas inter scismaticos sita*⁴. Przyłączenie ziem znajdujących się *in partibus infidelium* nakładało na duchowieństwo katolickie specjalne obowiązki misyjne⁵, a co za tym idzie, obciążało kłopotami. Brak dostatecznej liczby ludności katolickiej, mogącej jałmużnami utrzymać mendykantów, stanowił poważny problem dla dominikanów lwowskich. Arcybiskup halicki tak usprawiedliwiał nadanie trzech wsi konwentowi lwowskiemu: *Quia Fratres Predicatores in oppido Lemburgensi existentes dicte nostre diocesis haliciensis elemosinas, quibus sustentari valeant, propter multitudinem schismaticorum ac diversitatem infidelium nationum in nostro archiepiscopatu in villis persistentium, ab aliunde acquirere non possunt, nec habere, nisi de villis ad Conventum Corporis Christi — donatarum, et quod etiam mendicationes, de quibus sustentationes habere possent uberiores exercere nequeant propter predictarum infidelium nationum multitudinem, ut prefertur, in villis commorantium*⁶.

Określenie sytuacji demograficznej na Rusi Czerwonej mianem wyludnienia; często w starszej historiografii polskiej zapewne nie odpowiada prawdzie, niemniej źródła średniowieczne często uskarżają się na brak ludności: *caerentia populi; defectus gentis, qua in dicta terra Russie caremus*⁷, *desertatio, desolatio*. Donacje i zastawy Jagiełły i Władysława Warneńczyka regularnie opatrywane są zastrzeżeniami o obowiązku rezydencji: *debeat mansione permanere, ita tamen, quod in terra nostra Russie propter defectum hominum residenciam faciet personalem*⁸. Z tych samych powodów rodziły się trudności w organizowaniu akcji osadniczych; nierzadko trzeba było powtarzać lokację nowej osady, ponieważ *dudum locata, usque in hactenus plenarie presenciam hominum non existit*⁹.

Często wyrażana w arengach dokumentów osadniczych wola zwiększenia liczebności mieszkańców wynikała zarówno z pobudek ekonomicznych¹⁰, jak i religijnych, ponieważ *ad principes catholicos — pertineat,*

³ A. Fastnacht, *Osadnictwo ziemi sanockiej w latach 1340—1650*, Wrocław 1962.

⁴ *Zbiór dokumentów małopolskich*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś i S. Kuraś, cz. VI—VIII, Wrocław 1974—1975 (cyt. dalej: ZDMłp.) 1620, 1397 r., *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej t. I—XIX*, wyd. L. Tatomir, F. K. Liske, A. Prochaska, Lwów 1868—1906 (cyt. dalej: AGZ) III 55, 1392 r., III 36, 1385 r.

⁵ AGZ II 51, 1430 r.: *arcybiskup lwowski una cum ministris ecclesie sue sciencia, vita et exemplo populum schismaticum erudiendo exercere non desistit*.

⁶ AGZ II 25, 1399 r.

⁷ AGZ II 5, 1375 r. Potencjał demograficzny Rusi został uszczuplony przez wojny o jej zdobycie, najazdy litewskie, a zwłaszcza tatarskie, połączone z uprowadzaniem ludności.

⁸ AGZ IV 16, 1407 r.

⁹ AGZ II 74, 1448 r.

¹⁰ ZDMłp. 1561, Jagiełło 1389 r.: *perpendentes grandem desolationem terrae nostrae Russiae, ex cuius locatione regnum nostrum Poloniae praedictum plene credimus uberrima suscipere incrementa*; także ZDMłp. 2086 oraz 2232.

*ut in locis suo temporalis subiectis cultus divini procurent augmentum, singularius tamen illic, ubi populus rituum diversitate se a fide orthodoxa scindit, illud veluti sacrosanctae fidei opus facere debeant*¹¹. Kilka dokumentów ujawnia, z jaką troską duchowieństwo starało się sprzyjać sprowadzaniu ludności katolickiej z zachodu¹². Obawiając się, *ne idem populus in fide catholica sic congregatus, propter censuum et decimarum agravacionem posset a fide orthodoxa apostolari*¹³, samo zrezygnowało z dziesięciny snopowej: *non manipularem decimam recipiunt et ricipere consueverunt, ut ad easdem partes Russie populus catholicus liberius conflueret Ruthenosque et alios scismaticos easdem partes inhabitantes potencius extirparet*¹⁴.

Zatem odczuwany przez współczesnych brak ludzi do nowozakładanych lub powiększanych osad, do świeżo obdarzonych „magdeburgią” miast oraz niekorzystne z punktu widzenia hierarchii katolickiej stosunki religijne, zmuszały, przynajmniej w planach i zamierzeniach, do sprowadzania osadników z zachodu.

Tym planom prawdopodobnie służył eksperyment nadawania prawa niemieckiego katolickim mieszkańcom osady z wyłączeniem wszystkich Rusinów¹⁵. Znanych jest osiem dokumentów królewskich — nadań prawa niemieckiego w ziemi lwowskiej, zawierających to zastrzeżenie¹⁶. Pochodzą one z lat 1405—1427. Z roku 1397 znane są nadania prawa magdeburskiego dla sześciu miejscowości¹⁷, w których tych zastrzeżeń jeszcze nie ma; z r. 1420 i 1421 pochodzą inne dokumenty¹⁸, w których prawu niemieckiemu podporządkowuje się *universos kmethones*. Zatem okres wyłącznego stosowania klauzul ogranicza się do pierwszych dwóch dekad XV w.; z trzeciej znane są tylko dwie, odnoszące się do tej samej miejscowości. Spoza ziemi lwowskiej znane są podobne zastrzeżenia dla kilkunastu innych miejscowości, pochodzące z lat 1401—1430¹⁹. Cel przedsięwzięcia jest nieco zagadkowy. Być może liczone się z możliwością przybycia licznych grup ludności katolickiej z zachodu, która nie mogła mieć gorszych warunków do osadnictwa niż w miejscu z którego wychodziła. Wyłączenie ludności ruskiej nie musiało być powodowane motywami religijnymi: chęcią dyskryminacji bądź presją, aby przechodziła na katoli-

¹¹ AGZ IX 161, 1505 r.: przywilej Aleksandra Jagiellończyka.

¹² AGZ III 55: — — *ut ad habitandum in predicto opido [Lwowie] populus catholicus conveniens copiosius se locarent* — dokument arcybpa Jakuba Strepy z 1392 r.

¹³ Tamże.

¹⁴ AGZ IV 12, 1406 r.

¹⁵ AGZ II 33: *Eximimus insuper, absolvimus et perpetuo liberamus scoltetos, kmethones, tabernatores, ortulanos, molendinatos et quosvis predictarum villarum incolas catholicos ab omni iurisdictione omnium regni nostri palatinorum, castellanorum — — Volumus insuperque tantum Poloni, Theutunici et homines nostre fidei ture prescripto gaudere debeant et potiri*; AGZ IV 47: *kmethones et quosvis incolas villarum predictarum catholicos videlicet et ritus Sancte Romane Ecclesie ab omni iurisdictione — — liberamus*.

¹⁶ Są to: 1405 r. dla Hodowicy i Żydatycz — AGZ II 33; 1408 r. dla Małkowic i Czerlan — AGZ IX 15; 1408 r. dla Zubrzy — AGZ IV 20; 1415 r. dla Dawidowa i Nowosielec — ZDMłp. 1861; 1417 r. dla Strzelisk — *Materiały archiwalne wyjęte głównie z Metryki Litewskiej*, wyd. A. Prochaska, Lwów 1890, dok. 35; 1419 r. dla Małchowca, Żydatycz i Klekotowa — AGZ IV 47; 1423 i 1427 r. dla Werbiża — AGZ II 42, 43.

¹⁷ AGZ IX 7, I 10, II 24.

¹⁸ AGZ III 89, 90.

¹⁹ Wszystkie dla miejscowości położonych na pograniczu polsko-rusko-litewskim. Zagadnienie, jak można przypuszczać, warte jest osobnego rozpatrzenia.

cyzm, choć tego wykluczyć nie można²⁰. Może wyłącznie schizmatyków miało zapobiec napływowi ludności tubylczej do osad obdarzonych korzystniejszym prawem, ponieważ to uniemożliwiałoby sprowadzenie osadników z zewnątrz, a więc tym samym zwiększenie ogólnej liczby ludzi przynoszących dochody²¹.

Jednakże źródła odnoszące się do ziemi lwowskiej, a jest ich pokaźna ilość, nie ujawniają wielkich fal osadniczych płynących z zachodu do wsi i miast. Dokumenty lokacyjne zawierają wzmianki o projektowanych akcjach osadniczych. Sołtys Werbiza ma *homines convocare undecumque posset*, podobnie sołtys Zimnej Wody; nowy osadzca Rzesnej jest wyposażony we władzę *homines, kmethones et incolas status, sexus et conditionis cuiuscunque iure theutunico locandi*²². Przywileje lokacyjne nakazują starostom i wojewodom (przewidując napływ nowych osadników) przepuszczanie owych *homines concurrentes*²³. Imiona i nazwiska, bądź miejsce pochodzenia osadzców, które w kilku wypadkach są znane²⁴, wskazują, że przybyli oni z zachodu. Oczywiście nie przesądza to pochodzenia wszystkich mieszkańców, tym bardziej, że żadna z nich nie była lokowana na surowym korzeniu.

Znana jest tylko jedna pozytywna wiadomość o sprowadzeniu polskich osadników. Akta konsystorza lwowskiego przechowały zeznania trzech świadków w sprawie dziesięcin i annon z Kamionki Strumiłowej: *Paulus tercius testis, annorum quadraginta, in Camyonka natus — — respondit, quod eo tempore, quo incepit recordari, erant possessionati homines in Camyonka ultra quam septingenti hospites, opidum dictum inhabitantes, quibus dnus Strumylo iniuriam cepit facere et census maiores sibi solvere compellebat, et propter huiusmodi iniurias homines discesserunt et sic decime et annone perditae sunt*²⁵. Zeznania poprzedniego świadka wskazują, że byli to Poloni. Informacja jest odosobniona, ale należy sądzić, że zdarzenie to nie było wyjątkiem dla kilkuset miejscowości w ciągu dwustu lat. Milczenie źródeł nie eliminuje możliwości migracji żywołu polskiego do ziemi lwowskiej, ale też przekreśla poglądy o masowym ruchu

²⁰ Brak oznak, by Jagiełło prowadził tak konsekwentną politykę antyszczymatycką. Incydent z cerkwią przemyską był wyraźnie sprowokowany — J. Długosz, *Opera omnia. Historia Polonica* t. IV, wyd. A. Przezdziecki, Kraków 1877, s. 148. Ograniczając się do ziemi lwowskiej: w 1415 r. król uposaża cerkiew w Przedrzymircach — AGZ X 45; w 1416 r. w Stradczu — AGZ III 87. W tym czasie czyri też starania o unię: A. Prochaska, *Dążenia do unii cerkiewnej za Jagiełły*, „Przegląd Powszechny” t. L—LI, 1896.

²¹ Znamienny pod tym względem jest przywilej Witolda dla Bielska drohickiego z 1430 r. *Codex epistolaris saeculi decimi quinti* t. III, wyd. A. Lewicki, Kraków 1894, dodatek, dok. 5: — — *ita tamen, quod ad eundem [s] opidum Bielsko tantum ritus Romani homines, Polonos videlicet et Theutunicos, de alienis provinciis tenebitur collocare et vocare, Ruthenis antiquis ibidem et circumquaque residentibus in eorum metis et gadibus in nullo penitus dampnum vel preiudicium faciundo.*

²² AGZ II 45, 1425 r.; AGZ IV 99, 1461 r.; AGZ II 128, 1484 r.

²³ AGZ V 70, 1437 r.; AGZ II 45, 1425 r.

²⁴ Z w. XIV: *providus Nicolaus Ulrici* — ZDMip. 1561; *providus Mathias alias Mathys de Smolycze* — AGZ IX 6, 7; *Nikel Meyssnar* — AGZ X 26; z XV w.: *Materna civis Grodecensis* — AGZ IX 15; *Wolczko Iudeus* — AGZ II 45; *nobilis Vincentius Laka de Czoslauicze* — ZDMip. 2086; *Jan Zubrski* — AGZ V 70; *nobilis Petrus Dzyk de Wyewtze* — AGZ II 74; *nobilis Paulus Długosch de Sanok* — AGZ II 76; *providus Nicolaus Schmyttfelth, civis Leopoliensis* — AGZ V 133; *nobilis Stanislaus de Crassnyk* — AGZ IV 99; *circumspectus Iacobus Koslowsky* — AGZ II 128.

²⁵ *Acta Officii Consistorialis Leopoliensis Antiquissima*, wyd. W. Rolny, Lwów 1927, 1930 [cyt. dalej: AOC] I 1297, 1485 r.

z zachodu na wschód. W przeciwnym razie znalazłoby to szerszą reprezentację źródłową.

Pomocą w zorientowaniu się co do wielkości polskich migracji mogą służyć imiona, przydomki, nazwiska i określenia etniczne mieszkańców ziemi lwowskiej. Jednakże statystyka imion jest metodą nie pozbawioną wad. Pierwszą z nich jest ograniczona reprezentatywność. Źródła XV w. nie podają dla żadnej miejscowości pełnej listy mieszkańców; w najlepszym wypadku jedynie 1/3 — 1/2, i to w dłuższym okresie czasu. Ponadto duża część zebranych imion nie mówi nic o narodowości właścicieli; są to nazwiska zniekształcone latynizacją albo też imiona ogólnochrześcijańskie. Części nie da się zakwalifikować z całą pewnością. Drugą wadą jest większa zdolność do odbicia wpływów kulturalnych niż stosunków etnicznych. Wówczas błąd powinien uwydatniać przewagę narodowości dominującej, ponieważ procesy asymilacyjne na korzyść jakiejś kultury przebiegają na ogół w takim środowisku, w którym jest ona najliczniej reprezentowana. Należy także liczyć się z ingerencją pisarza; jednak możliwości latynizacji, germanizacji czy polonizacji imion były ograniczone i raczej nie wykorzystane. Trzecia wada metody polega na łatwości, z jaką poddaje się w rękach niektórych historyków wpływowi różnych tendencji pozanaukowych.

Wydaje się, że niedogodności stosowania statystyki imion nie dyskwalifikują jej całkowicie jako metody badawczej byle nie oczekiwać od niej zobrazowania struktury etnicznej, ale jedynie pozytywnych informacji o obecności przedstawicieli różnych grup narodowych²⁶.

Spośród wszystkich miast ziemi lwowskiej najlepiej reprezentowani w źródłach są mieszkańcy Lwowa. Miasto położone na głównym szlaku handlowym od dawna musiało posiadać także ludność katolicką. W XIII w. istniał już kościół św. Jana Chrzciciela i misje dominikańskie, a w pierwszej połowie XIV w. osiedli tu franciszkanie oraz założony został drugi kościół NPM Śnieżnej²⁷. Wiadomo, że na początku XIV w. Lwów posiadał gminę rządzącą się prawem niemieckim, której wójtem był Bertold Stecher²⁸. W 1340 r. Kazimierz Wielki po pierwszym zdobyciu miasta *christianos et mercatores, qui se in castrum Lywow vel Lamberg receperant, castro cremato cum uxoribus eorum et pueris et rebus eorum usque in regnum suum deduxit*²⁹. Stosunkowo wcześniej musiały utworzyć się także „nacje” innowiercze — przywilej prawa niemieckiego z r.1356 wymienia *naciones Ormenorum, Iudeorum, Saracenorum, Thartharorum, Ruthenorum et aliarum quarumcumque nacionum*³⁰.

XV i XVI-wieczne stosunki narodowościowe są lepiej znane dzięki zachowanym rejestrom przyjęć do prawa miejskiego. Stały się one przedmiotem ujęć statystycznych A. Gilewicza i K. Lücka oraz H. Weczarki.

²⁶ Bardzo pożądana byłaby tu współpraca językoznawcy z historykiem, i to dla obu stron. Właśnie w Zakładzie Słowianoznawstwa PAN prowadzone są prace nad onomastyką Rusi Czerwonej, których pierwsze wyniki opublikował J. Rieger, *Imiennictwo ludności wiejskiej w ziemi sanockiej i przemyskiej w XV w.*, „Prace Onomastyczne PAN” nr 26, Wrocław 1977.

²⁷ W. Abraham, *Początki arcybiskupstwa łacińskiego we Lwowie*, Lwów 1909, rozdz. 1.

²⁸ AGZ II 1.

²⁹ *Rocznik Małopolski*, MPH t. III, Lwów 1878, s. 199 n.; podobnie *Rocznik Traski*, tamże t. II, Lwów 1872, s. 860.

³⁰ AGZ III 5.

Gilewicz, który operował jedynie kryterium pochodzenia terytorialnego przybyszów, ustalił, że w latach 1405—1604 najwięcej nowych mieszczan przybyło (nie licząc Rusi Czerwonej) z Małopolski (21⁰/₀), następnie ze Śląska (7⁰/₀) oraz Wielkopolski, Mazowsza, Ukrainy i Litwy (razem 11⁰/₀). Spoza obszaru Rzeczypospolitej (nie licząc tu Śląska) pochodziło jedynie 4⁰/₀ wszystkich przyjętych³¹. W zestawieniu Gilewicza uderza pokaźny odsetek przybyszów ze Śląska w latach 1405—1426 — taki sam, jak z Małopolski. Odsetek ten w następnych okresach maleje. Autor wysuwa hipotezę, że może jest to rezultat wypierania przez osadników niemieckich ludności polskiej, która po zakończeniu przebudowy społeczno-gospodarczej tego regionu przestała napływać. Lück obliczając udział żywołu niemieckiego napływającego do Lwowa ustalił go w latach 1405—1426 na więcej niż 70⁰/₀; musiał jednak uznać wyraźne zmniejszanie się odsetka Niemców w drugiej połowie XV w. (ponad 30⁰/₀), czy w XVI w. (14⁰/₀ dla lat 1500—1513, 6⁰/₀ dla lat 1522—1548)³². H. Weczerka w swoim ujęciu posłużył się zarówno kryterium pochodzenia terytorialnego, jak i etnicznego; i on ustala wysoki procent przybyszów niemieckich (dla lat 1405—1514 — 54⁰/₀, dla podokresu 1405—1426 — 82⁰/₀). Jednakże już w latach 1481—1500 wśród przyjmujących prawo miejskie mniej jest Niemców niż Polaków, którzy w następnym okresie 1501—1514 stanowią już 50⁰/₀³³. Równoległe przebiegały procesy polonizacji: kaznodzieja polski otrzymuje nowe uprawnienia kosztem kaznodziei niemieckiego, z ksiąg miejskich znika język niemiecki³⁴.

Geografia pochodzenia polskich przybyszów potwierdza rezultaty badań Gilewicza. Na początku XV w. najwięcej ich dostarczała Małopolska, następnie Śląsk i Ruś Czerwona. O ile udział Małopolski był stabilny, o tyle Ślązacy w drugiej połowie XV w. praktycznie przestają napływać. Rośnie natomiast liczba nowych mieszczan polskiego pochodzenia napływających z Rusi Czerwonej, co wskazuje na zahamowanie migracji zewnętrznych na korzyść wewnątrzregionalnych. Możliwe, że jest to symptom zmniejszenia się napływu do całego regionu. Sporządzone przez Weczerkę mapy ilustrują ustalenia Gilewicza o koncentracji ruchów migracyjnych wzdłuż pasa przebiegającego równoleżnikowo od Dolnego przez Górny Śląsk, okolice Krakowa, dorzecze Wisłoki i Wisłoka do Lwowa. Mapa odtwarzająca geografie przybyszów z lat 1461—1514 nie wykazuje już tak daleko posuniętej koncentracji.

Rezultaty badań nad pochodzeniem nowoprzyjętych mieszczan lwowskich świadczą o istnieniu dość znacznych ruchów migracyjnych ludności polskiej, pozwalają określić ich proveniencję na małopolsko-śląską w pierwszej połowie XV w., a w drugiej połowie i w XVI w. na miejscową, tzn. ograniczoną do Rusi Czerwonej. Znacznie gorzej reprezentowane są w źródłach pozostałe miasta ziemi lwowskiej. Statystyka imion przeprowadzona na podstawie aktów konsystorza lwowskiego z lat 1482—1498

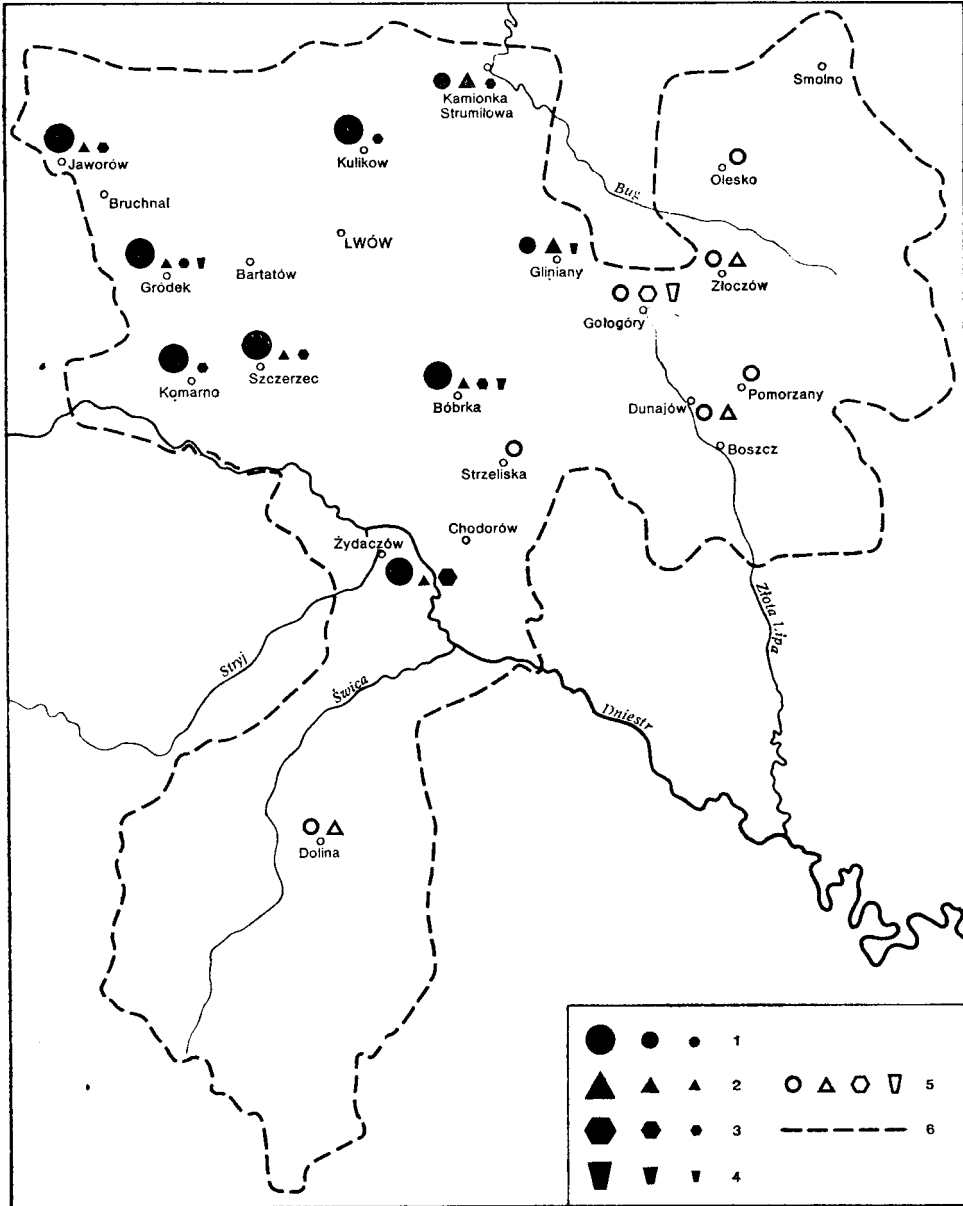
³¹ A. Gilewicz, *Przyjęcia do prawa miejskiego we Lwowie w latach 1405—1604*, [w:] *Studia z historii społecznej i gospodarczej poświęcone F. Bujakowi*, Lwów 1931, zestawienia.

³² K. Lück, *Deutsche Aufbaukräfte in der Entwicklung Polens*, Plauen 1934, s. 75 n.

³³ H. Weczerka, *Herkunft und Volkszugehörigkeit der Lemberger Neubürger im 15. Jahrhundert*, „*Zeitschrift für Ostforschung*” t. IV, 1955, z. 4, zestawienia.

³⁴ J. Skoczek, *Kwestia języka kazań lwowskich w wieku XIII—XVI*, odbitka z „*Przeglądu Teologicznego*” 1927, z. 4, s. 20.

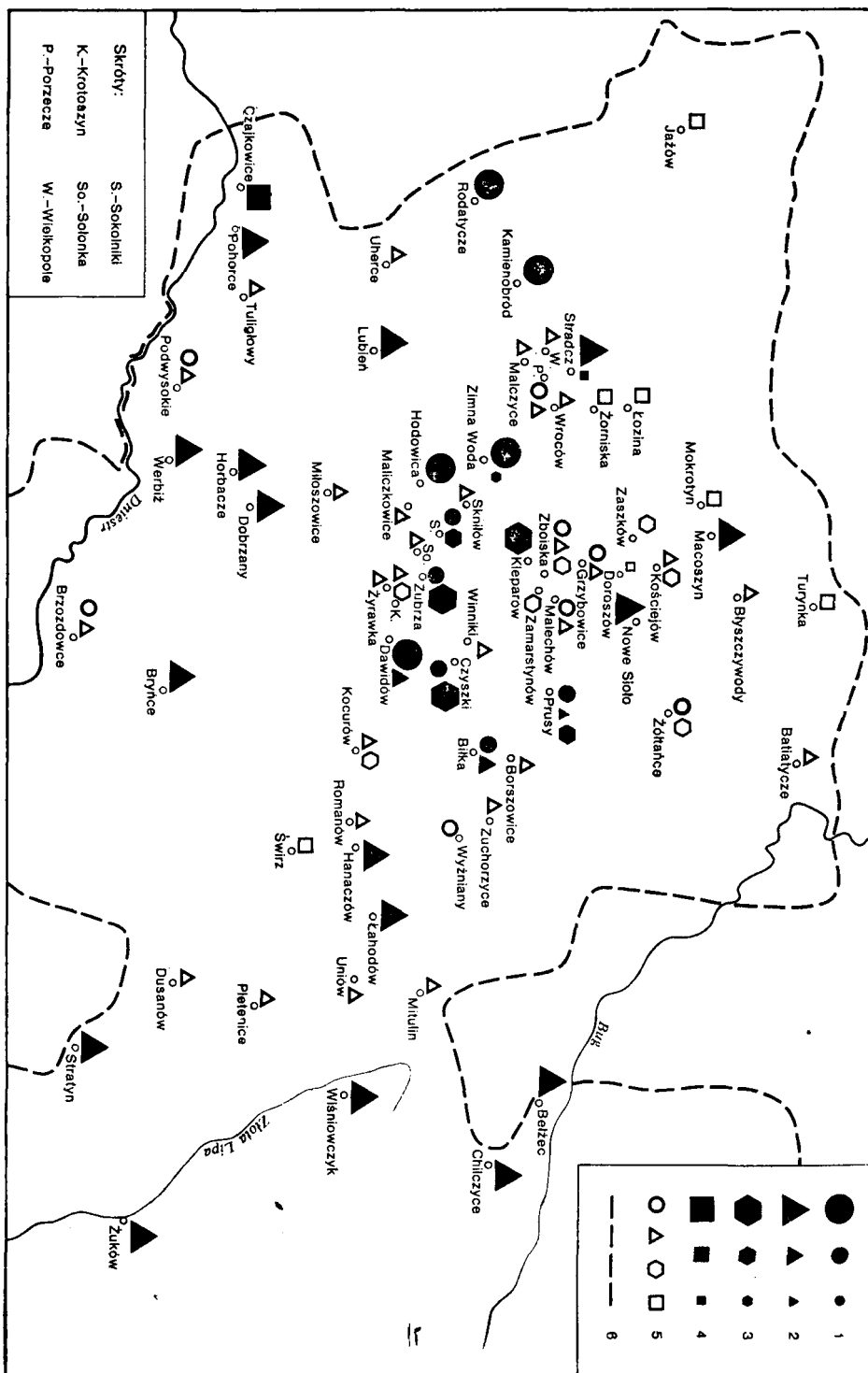
Mapa 1



STOSUNKI ETNICZNE W MIASTACH ZIEMI LWOWSKIEJ W XV WIEKU

Legenda: 1. imiona polskie; 2. imiona ruskie; 3. imiona niemieckie; 4. pozostałe imiona — żydowskie, ormiańskie, włoskie; 5. imiona mało reprezentatywne ze względu na sporadyczność danych; 6. granice ziemi lwowskiej.

Mapa 2.



STOSUNKI ETNICZNE WE WSIACH ZIEMI LWOWSKIEJ W XV WIEKU

Legenda: 1. imiona polskie; 2. imiona ruskie; 3. imiona niemieckie; 4. imiona wołoskie; 5. imiona mało reprezentatywne ze względu na sporadyczność danych; 6. granice ziemi lwowskiej.

i zapisek sądowych z drugiej połowy XV w.³⁵ jest z konieczności mniej precyzyjna. Jej rezultaty przedstawione na mapie³⁶ udowadniają obecność żywołu polskiego we wszystkich istniejących w XV w. miastach ziemi lwowskiej (oprócz czterech małych miasteczek posiadających przejściowo prawa miejskie oraz jednego, które je otrzymało w samym końcu XV w., dla których brak materiału źródłowego). Co więcej, pozwalają one dopuszczać, wbrew rozpowszechnionym opiniom, przewagę elementu polskiego nad niemieckim w drugiej połowie XV w. Materiał dotyczący słabiej zurbanizowanej części wschodniej jest mniej reprezentatywny, ale prawdopodobnie przybysze z zachodu docierali tam sporadycznie, a ludność ruska przeważała (wskazuje na to przykład Kamionki, Glinian i Bóbrki).

Jeszcze lustracja z 1565 r., choć podająca głównie nazwiska przedmieszczan, ludności mniej uprzywilejowanej, wykazuje dość znaczny udział ludności polskiej w Kamionce, Szczercu i Glinianach³⁷. Akt podziału Brzeżan z 1570 r.³⁸ podaje 94 nazwiska mieszczan, wśród których polskich jest tylko 14, a ruskich 56. Relacja arcybiskupa lwowskiego, Jana Dymitra Solikowskiego z r. 1600³⁹ potwierdza przypuszczenia o zróżnicowaniu stosunków etnicznych na wschodzie i zachodzie ziemi. W Jaworowie *populus catholicus numerosus*, Bóbrka *habet* — — *populum catholicum frequentem*, Gródek — *populus eius oppidi est multus, devotus et locuples*. Pochwały pod adresem wiernych nie pojawiają się przy opisach parafii wschodniej części ziemi. Znać, że sytuacja nie była tu pomyślna dla Kościoła.

Zatem stosunki etniczne w miastach w XVI w. nie odbiegały od stanu z w. XV. Utrzymało się zróżnicowanie na część zachodnią, z liczną ludnością pochodzenia polskiego oraz wschodnią, gdzie docierała ona w bardzo ograniczonym stopniu. Sytuacja w powiecie żydaczowskim wyglądała, jak należy sądzić, tak samo, jak na wschód od Gnilej Lipy. Stosunki etniczne w miastach dobrze podsumowuje arcybiskup Solikowski: *Oppida et castella plurima sunt. Promiscue inhabitantur a Russis et Polonis, ut plurimum tamen, plures Russi, pauciores Poloni, tamen locupletiores*⁴⁰.

Rozpatrując sytuację etniczną wsi należy w zasadzie zgodzić się z M. Hruszewskim, że *pro odnostajno-nacionalnyj ukrajinskyj charakter selanstwa* — — *nema potreby rozwojdytja sia*⁴¹. Jednakże i on przyznaje, że w niektórych wsiach posiadających prawo niemieckie osadzona została ludność napływowa⁴².

³⁵ AOC I, II; AGZ XIV, XV.

³⁶ Stosunki etniczne w miastach ziemi lwowskiej w XV w., mapa 1. Należy jeszcze raz podkreślić, iż mapa nie obrazuje struktury etnicznej.

³⁷ *Lustracyji koroliuszczyn w zemlach chołmskiej, bełżkiej i lwowskiej z 1564—5* rr. wyd. M. Hruszewski, *Żerela do istoryji Ukrainy-Rusy* t. III, Lwów 1900.

³⁸ M. Maciszewski, *Brzeżany w czasach Rzeczypospolitej Polskiej*, Brody 1911; aneks dok. 3, s. 192.

³⁹ *Relacje arcybiskupów lwowskich 1595—1794*, wyd. T. Długosz, Lwów 1937, s. 13 nn.

⁴⁰ Tamże, s. 34 n.

⁴¹ M. Hruszewski, op. cit. t. VI, s. 265. Całkowita czystość plemienna jest naturalnie nieprawdopodobna. Świadczy przeciwko temu toponomastyka. Z obszaru ziemi lwowskiej: Pieczeniagi, Duliby, Drewlany, Jatwiegi, Kozara, Uherce, Bolechów, Tatarynów oraz Prusy, Pomorzany, Czechy. H. Łowmiański przypuszcza, że to osada załogi strażnicy państwa Przemyślidów, *Początki Polski* t. IV, Warszawa 1970, s. 484.

⁴² Z ziemi lwowskiej wzmiankuje tylko Sokolniki; M. Hruszewski, op. cit. t. VI, s. 267.

Na niespełna 70 wsi, z których został w sposób w miarę reprezentatywny⁴³ zebrany materiał do statystyki imion, w 10 wsiach zidentyfikowano jako pewne nazwiska polskie w przeważającej liczbie lub jako występujące wyłącznie: w Biłce, Czyszkach, Dawidowie, Hodowicy, Kamionbrodzie, Prusach, Rodatyczach, Sokolnikach, Zimnej Wodzie i Zubrzy. We wszystkich tych miejscowościach znane były do około 1480 r. kościoły lub przynajmniej kaplice (z wyjątkiem Kamionbrodu, który w ogóle nie miał kościoła)⁴⁴. Wszystkie dostały wcześniej prawo niemieckie⁴⁵, a w trzech spośród nich było ono ograniczone do ludności katolickiej (Hodowica, Zubrzyca, Dawidów). Możliwe, że przywilejów opatrzonych klauzulami było więcej; dla powyższych dziesięciu miejscowości znane są tylko trzy i właśnie one wszystkie zawierają taką klauzulę. Sokolniki i Prusy były rewidowane w lustracji 1565 r.⁴⁶; imiona kmieci (20 w Prusach i 63 w Sokolnikach) nie przynoszą ani jednego ruskiego. Sokolniki opatrzone zostały w relacji arcybiskupa Solikowskiego taką uwagą: *Coloni omnes antiquitus germanopoloni, viri boni et devoti*⁴⁷. Dla Zimnej Wody znany jest jej osadźca — Stanisław z Kraśnika, dla Kamionbrodu — Nicolaus Ulrici⁴⁸. W Biłce przewidywano osiedlenie ludności katolickiej⁴⁹.

Osiem miejscowości uznanych zostało na podstawie statystyki imion za posiadające ludność polską, ale skromna podstawa źródłowa nie pozwala twierdzić tego z pewnością. Są to Brzozdowce, Grzybowice, Malechów, Podwysokie, Porzecze, Wyżniany, Zboiska i Żółtańce. Wszystkie prócz Wyżnian otrzymały wcześniej prawo niemieckie⁵⁰. Z nich Malechów otrzymał prawo niemieckie wyłącznie dla ludności katolickiej. Połowa tych wsi posiadała kościół parafialny już w XV w.⁵¹

Jako hipotetycznie zamieszkałe przez kmieci polskiego pochodzenia uznane zostały Maleczyce, których właściciele (nb. Rusini lub raczej Wołosi⁵²) wprowadzając prawo niemieckie w 1447 r. nadają uposażenie ec-

⁴³ W większości z aktów konsystorza lwowskiego — AOC I, II oraz zapisek sądowych — AGZ XIV, XV, a także dopełnione wiadomościami o przyjętych do prawa miejskiego we Lwowie, przybyłych z obszaru ziemi lwowskiej — *Pomniki dziejowe Lwowa* t. II—III, wyd. A. Czołowski, Lwów 1896, 1905 — dla lat 1405—1426; dla lat 1461—1514 z mapy Weczerki, op. cit.

⁴⁴ W tej samej kolejności: 1441 — AGZ 61; 1420 — T. Pirawski, *Relatio status almae Archidioecesis Leopoliensis*, wyd. K. J. Heck, Lwów 1893, s. 130; 1439 — tamże s. 126; 1484 — AOC I CLXI; 1483 — AOC I 261; 1482 — AOC I 9; 1399 — AGZ III 68; 1453 — T. Pirawski, op. cit., s. 127; 1457 — AGZ V 153.

⁴⁵ W tej samej kolejności pierwsze wzmianki: 1441 r. — AGZ II 61; 1437 r. — AGZ V 74; 1415 r. — ZDMłp. 1861; 1405 r. — AGZ II 33; 1389 r. — ZDMłp. 1561; 1444 r. — AGZ XIV CDXVIII; 1437 r. — AGZ XIII 493; 1397 r. — AGZ X 26; 1443 r. — AGZ XIV CCLXXXIX; 1408 r. — AGZ IV 20.

⁴⁶ *Lustracyji... z 1564—5 rr.*, s. 347, 355.

⁴⁷ *Relacje arcybiskupów*, s. 35.

⁴⁸ AGZ IV 99, 1461 r.; ZDMłp. 1561, 1389 r.

⁴⁹ AGZ II 61, 1441 r.

⁵⁰ Wzmianki o istnieniu w tej samej kolejności: 1439 r. — AGZ XIII 1208; 1451 r. — AGZ XIV 2494; 1419 r. — AGZ IV 47; 1464 r. — *Castrensia Leopoliensis* 330, s. 519, za: S. Sochaniewicz, *Wójtostwa i sottystwa pod względem prawnym i ekonomicznym w ziemi lwowskiej*, Lwów 1921, zestawienie, *sub voce*; 1430 r. — AGZ II 51; 1443 r. — AGZ XIV 818; 1456 r. — AGZ XIV 3710.

⁵¹ Brzozdowce 1410 r. — T. Pirawski, op. cit., s. 141; Malechów 1487 r. — AOC I 1868; Wyżniany 1400 r. — T. Pirawski, op. cit., s. 131; Żółtańce 1483 r. — AOC I LIX.

⁵² L. Wyrósteck, *Ród Dragów-Sasów na Węgrzech i Rusi Halickiej*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”, 1931—1932, s. 99 n.

clesie polonicali, erygowanej w 1428 r.⁵³ oraz udzielają wolnizny *omnibus hominibus advenientibus* zarówno *proprys inhabitatoribus, quam extraneis, vulgariter opczym*⁵⁴. Podobnie Rumno, o którym wiadomo, że posiadało ludność nie-ruską, kościół parafialny oraz prawo niemieckie⁵⁵. Prawdopodobnie z osadnictwem polskim należy wiązać wieś Lackie, Lachowice oraz cztery wsie Laszki (o ile nie jest to zniekształcenie nazwy Laski).

Wszystkie te wsie grupują się w wyraźnie zaznaczony zespół osad, skupiony wokół Lwowa⁵⁶. Konfrontacja z mapami rozmieszczenia ludności polskiej w Galicji⁵⁷ wykazuje zaskakującą zbieżność. Istniejąca jeszcze w XX w. polska wyspa etniczna wokół Lwowa sięga niewątpliwie swą genezą kolonizacji późnośredniowiecznej.

Polskich przybyszów można odnaleźć i w takich wsiach, w których poza jedną — dwiema rodzinami polskimi mieszkali wyłącznie Rusini. W takich wypadkach polska ekspansja osadnicza ograniczała się do napływu jednostek osamotnionych etnicznie, językowo i religijnie w nowych warunkach. Wiejska gromada nadawała im — rzecz charakterystyczna — przydomki „Lach”⁵⁸. Przewiska tego rodzaju są typowe w sytuacji, gdy w obręb jednolitej etnicznie grupy dostaną się nieliczne jednostki obco-plemienne. Taką właśnie strukturę etniczną kilkunastu wsi ziemi lwowskiej obrazuje lustracja z 1564—1565 r. dzięki temu, że zarejestrowała nazwiska wszystkich kmieci rewidowanych miejscowości. Tak więc wzmianek o Lachach nie należy interpretować rozszerzająco. Przeciwnie — podkreślają one rozproszenie polskiego osadnictwa.

Rozproszenie polskiej penetracji prowadzonej przez warstwy plebejskie, jej ograniczone rozmiary, zasięg sprowadzający się do centralnej i zachodniej części ziemi lwowskiej⁵⁹, nikły w bezpośrednich następstwach wpływ na intensyfikację osadnictwa wymagają określenia jej nie mianem ekspansji, lecz jedynie infiltracji.

Szlachta zyskała sobie liczniejszą literaturę niż pozostałe stany społeczeństwa czerwonoruskiego, ale osiągnięte ustalenia nie są zadowalające. Poza A. Jabłonowskim żaden z historyków nie przeprowadził gruntownych studiów⁶⁰. Zestawienia jego — dziś przestarzałe — nie nadają się do wykorzystania, ponieważ w międzyczasie rozwinęły się zarówno badania heraldyczne (herbarze Bonieckiego i Uruskiego), jak i genealogiczne (szkoła W. Semkowicza, prace P. Dąbkowskiego). Pozostała literatura obfituje w sądy pozbawione dowo-

⁵³ T. Pirawski, op. cit., s. 127.

⁵⁴ AGZ II 73.

⁵⁵ AGZ II 117, r. 1471; AGZ XIV 129, 1440 r.

⁵⁶ Zob. mapa 2: Stosunki etniczne we wsiach ziemi lwowskiej w XV w.

⁵⁷ Np.: J. Spett, *Mapa rozsielenia ludności polskiej w Galicji*, 1:600.000, Lwów 1910.

⁵⁸ Analogicznie dzieje się w innych przypadkach: np. jeden kmieć nazwiskiem *Nyemyecz* wśród reszty mieszkańców wsi Prusy o polskich imionach, jeden *Lesko Russin* między polskimi przedmieszczanami lwowskimi pod Wysokim Zamkiem — *Lustracyji ... z 1564—5 rr.*, s. 343, 355.

⁵⁹ Zasięg osadnictwa ludności przybyłej z zachodu dobrze odbija struktura organizacyjna kościoła łacińskiego. Znamienne jest zagęszczenie sieci parafialnej w dekanatach lwowskich i gródeckim, a całkowity niemal brak parafii wiejskich w dekanatach położonych na wschodzie i południu ziemi.

⁶⁰ *Źródła dziejowe* t. XVIII, cz. 2, *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym* t. VII, cz. 2, wyd. A. Jabłonowski, Warszawa 1903, s. 287 nn.

dów (wskutek — jak się zdawało autorom — ich oczywistości), ogólniki, literackie opisy i szablonowe twierdzenia. Większość badaczy godzi się co do znacznego udziału napływowego żywiołu polskiego w tworzeniu szlachty ruskiej. Niekiedy bardziej akcentuje się zasługi polonizacji niż bezpośredniej ekspansji.

Wśród historyków przekonanych o napływie szlachty polskiej największe kontrowersje wywołała kwestia oblicza społecznego przybyszów. Historiografia ukraińska, rosyjska i radziecka obstają przy tezie o napływie drobnej gołoty szlacheckiej, zwabionej na Ruś szczodrymi nadaniami⁶¹. Migrację spowodować miała chęć poprawy położenia materialnego, stymulowana ponadto przedsięwzięciami „rządu”⁶². Poglądy te wywołały sprzeciw nauki polskiej, która zakładała różnorodność statusu społecznego przybyszów⁶³.

Analogiczne kontrowersje wywołał sposób nabywania nowych majątności. Historycy ukraińscy i rosyjscy kolportowali przekonanie o zepchnięciu bojarstwa na drugi plan, wywłaszczeniach, konfiskatach, bezprawnym wyrzucaniu dawnych właścicieli z posiadłości⁶⁴. Bardziej obiektywni badacze wypowiedzieli się przeciw tak szerokiej fali represji⁶⁵. Natomiast niektórzy historycy polscy wychodząc z założenia o krytycznej sytuacji gospodarczej na Rusi po zniszczeniach tatarskich skłonni byli uznać każde nadanie za kolonizację pustek, a więc ziemi nyczyjej⁶⁶.

Dorobek historiografii na omawianym polu jest — w porównaniu z innymi problemami dziejów Rusi Czerwonej — znikomy. W ogóle nie poruszone zostały tak ważne kwestie jak geografia migracji szlacheckich, chronologia, liczebność, mechanizmy. Wydaje się, że historiografia sprovokowana pozanaukowymi wymogami sformułowała sądy syntetyczne przedwcześnie, zanim przeprowadzone zostały badania szczegółowe. Właśnie lata dwudzieste i trzydzieste bieżącego stulecia przyniosły wiele war-

⁶¹ I. P. Filewicz, *Borba Polski i Litwy-Rusi za Galicko-Włodimirskoje nasliedije*, Petersburg 1890, s. 217; A. Jefimienko, op. cit., t. I, s. 144 n; M. Hruszewski, op. cit., t. V, s. 20; D. Doroszenko, *Narys istoriji Ukrajinny t. I*, Warszawa 1932, s. 132; I. A. Linniczenko, *Czerty iz istorii sosłowij w Jugo-Zapadnoj (Galickoj) Rusi XIV—XV w.*, Moskwa 1894, s. 38: *pieriesieliwszyjesia siuda polskie szlachtyce prinadlieżali k rodám nie igraszim w Polsce nikakoj roli, szlachtyce ubogoj, małoziemielnoj ili wowsie biezziemelnoj, iskawszej na Rusi poprawljenija swojego kriticzeskogo położenija*; B. D. Grekow, *Chłopi na Rusi od czasów najdawniejszych do XVII wieku t. I*, Warszawa 1955, s. 274: „Na nowe ziemie z władzami polskimi pociągnęła w ogromnej liczbie szlachta, z reguły biedna, szukająca okazji do poprawienia swojej sytuacji materialnej. Szlachta, która tu podążyła, należała jak dowodzą jej genealogie, do rodzin nie odgrywających w ojczyźnie żadnej roli”. Niezależnie od wymienionych badaczy zbliżoną hipotezę wypowiedział K. Potkański, *(Zagrodowa szlachta i włodycze rycerstwo w województwie krakowskim w XV i XVI wieku, [w:] tenże, Lechici, Polanie, Polska. Wybór pism*, Warszawa 1965, s. 760 nn.) badając zani krycerstwa włodyczego.

⁶² I. A. Linniczenko, op. cit. s. 37; M. Hruszewski, op. cit. t. V, s. 20: *Buw ut ne tilky własnowilnyj ruch na ruśku zemlu, na ruśkyj chlib riżnoji hołodnoji j żadnoji hołoty, a j robota samoho prawytelstwa, wyktykana motywamy politycznoji natury*; B. D. Grekow, op. cit. t. I, s. 251.

⁶³ K. Szajnocha, op. cit., s. 131; A. Jabłonowski, *Historia Rusi południowej do upadku Rzeczypospolitej Polskiej*, Kraków 1912, s. 89 n.

⁶⁴ Zwłaszcza I. P. Filewicz, op. cit., s. 213 nn. i M. Hruszewski, op. cit. t. V, s. 21; *Istorijska Ukrajinny t. I*, [Ufa] 1943, s. 132, 152, 172.

⁶⁵ I. A. Linniczenko, op. cit., *passim*; B. D. Grekow op. cit. t. I, s. 276; D. Doroszenko, op. cit. t. I, s. 132.

⁶⁶ K. Szajnocha, op. cit., s. 128 nn.; A. Jabłonowski, op. cit., s. 89; A. Prochaska, *Nowsze poglądy na stosunki wewnętrzne Rusi w XV wieku*, KH t. IX, 1895, s. 27 n.

tościowych monografii z zakresu historii lokalnej oraz rozszedlenia rodów szlacheckich. Późniejsze wydarzenia stanęły na przeszkodzie kontynuacji tych badań.

W drugiej połowie XIV i w ciągu XV w. zmiany struktury własności ziemskiej polegały głównie na przeistaczaniu się własności królewskiej we własność prywatną oraz powstaniu nowej własności obcoplemiennych przybyszów. Aż do zaprowadzenia prawa polskiego na Rusi powyższe procesy znajdują odzwierciedlenie jedynie w fragmentarycznym materiale dyplomatycznym. Może on jednak służyć dla odtworzenia polityki rozdawnictwa dóbr, jej pryncypiów, chronologii, geografii, charakterystyki odbiorców nadań⁶⁷.

Akcję rozdawnictwa zaczął Kazimierz Wielki już w latach pięćdziesiątych XIV w., a więc jeszcze przed ostatecznymi rozstrzygnięciami na Rusi. Niewielka liczba zachowanych dokumentów pozwala domyślać się raczej ograniczonych rozmiarów tej działalności, a inne przesłanki wskazują, że osadnictwo w tym pierwszym okresie nie odznaczało się trwałością. Dwa krótkie okresy bezpośrednich rządów węgierskich, ubogie w donacje królewskie, przedziela pięcioletni epizod Władysława, ks. opolskiego, odznaczający się wręcz lawinowym rozdawnictwem dóbr. Łącznie w ręce prywatne (lecz prawem lennym) przeszły co najmniej 33 osady w ziemi lwowskiej — przekazywane przede wszystkim Ślązakom-Niemcom oraz w mniejszym stopniu autochtonom, co literatura zgodnie interpretuje jako politykę budowania sobie poparcia. Szlachty przybyłej z Polski brak. Zatem i tak już niezbyt imponujący napływ polskich przybyszów za Kazimierza Wielkiego został zupełnie zahamowany w momencie, gdy — wydawało się — Ruś Halicka trwale przypadnie Węgrom. Dopiero ponowne jej przyłączenie w wyniku wyprawy Jadwigi otworzyło szerzej wrota dla żywiołu polskiego. Nadania Jagiełły rozpoczynają się już w r. 1387, a niedługo potem — zastawy, nowa forma rozdawania dóbr królewskich. Obie dotyczyły przede wszystkim rycerstwa polskiego, ale objęły także Rusinów, Wołochów, a sporadycznie Niemców, Węgrów i Czechów. Pod względem trwałości osadnictwo za Jagiełły osiągnęło pomyślne rezultaty. Status społeczny przybyszów nie był jednakowy. Ci, których rodowody są rozpoznane, pochodzili ze średniej, zamożnej szlachty, czasem z jej wyższych warstw. Reszta o nieznanym pochodzeniu musiała wywodzić się ze szlachty *minoris gentis* bądź nawet z nie-szlachty. Brak jeszcze w ziemi lwowskiej rodów możnowładczych poza takimi, które dopiero na Rusi zrobiły karierę. Zwracają uwagę powiązania obdarowanych z dworem królewskim. Są to dyplomaci bądź dworzanie, wykonawcy polityki króla na Rusi, wreszcie ludzie, którzy oddali usługi, zwłaszcza w wojnach z Zakonem Krzyżackim i ze Świdrygiełłą. Wskazówki dotyczące geografii migracji są skąpe. Przeważa kierunek równoleżnikowy: z Małopolski, Śląska, w dalszej kolejności z ziemi sieradzkiej i dobrzyńskiej. Znamienne są związki łączące niektórych przybyszów pochodzących z dalszych okolic z Sandomierszczyzną bądź zachodnimi ziemiami województwa ruskiego: przemyską i sanocką. Dowodzi to stopniowego, a nie jednorazowego posuwania się na wschód.

Panowanie Władysława Warneńczyka odznaczyło się niepoahamowaną lawiną obciążeń dóbr królewskich. Zwiększone potrzeby finansowe skar-

⁶⁷ Z konieczności należało zrezygnować z zamieszczenia przeglądu znanych donacji oraz biogramów osób obdarowanych, ograniczając się do ostatecznych podsumowań.

bu (sprawy węgierskie) spowodowały, że rozdawnictwo dóbr przybrało niemal wyłącznie formę zastawów. Część z nich, niewykupiona, stała się własnością dziedziczną byłych tenentariuszy. Podobny los spotkał wiele królewskich zastawionych jeszcze przez Jagiełłę. Obdarowani to przede wszystkim szlachta polska. Wyjątkowo odbierali zapisy Rusini, Wołosi, Niemcy i Włosi. Status społeczny był zróżnicowany: obok licznie występującej drobnej i średniej szlachty wyodrębnia się druga grupa, odbierająca z reguły wyższe zapisy: możnowładztwa małopolsko-ruskiego, popierającego zaangażowanie polskiej polityki na Węgrzech i w wielu wypadkach osobiście i na miejscu uczestniczącego w jej realizowaniu. Nie związali się oni trwale z ziemią lwowską. Tak więc działalność Warneńczyka nie zaowocowała trwałymi rezultatami. Są oznaki wskazujące, iż król utracił kontrolę nad żywiołowo rozwijającym się procesem zadłużania dóbr królewskich. Bywały sytuacje, że kancelaria wystawiała przywileje dla czterech różnych osób na tę samą miejscowość, podczas gdy nie wygasły jeszcze prawa poprzedniego użytkownika⁶⁸. Dochodziło także do wyraźnych wykroczeń, wyzucia z własności, zapewne wobec drobnej szlachty ruskiej, nie posiadającej odpowiednich dokumentów⁶⁹. Ostatecznie dziesięciolecie rządów Warneńczyka powiększyło postępy migracji polskiej szlachty i przechodzenia własności ziemskiej w jej ręce, lecz nie można tego przypisywać inicjatywie króla. Brak wskazówek na to, aby prowadził on jakąkolwiek politykę polskiego osadnictwa według opracowanego z góry programu.

Panowanie Kazimierza Jagiellończyka nie przyniosło zasadniczych zmian. Ogólna liczba zastawów zmalała, wzrosły jednak sumy zastawne. Szły one na finansowanie wojny trzynastoletniej oraz na starania o tron węgierski. Większość tych zastawów była zwykłymi operacjami finansowymi i nie pozostawiła żadnych konsekwencji dla osadnictwa. Panowanie następców Kazimierza Jagiellończyka wykazuje prawie zupełny zanik nadań królewskich. Stabilizuje się podział na własność prywatną, królewską i duchowną. Zmiany stanu posiadania w obrębie własności szlacheckiej dokonują się innymi metodami niż donacje monarchy. Toteż materiał dyplomatyczny, o pierwszorzędym znaczeniu dla okresu do połowy XV w., w końcu XV i w XVI w. traci wartość.

W rezultacie procesów tworzących stan szlachecki na Rusi Czerwonej, których najburzliwszy etap zakończył się w połowie XV w., skryształizowała się — właśnie w tym czasie — struktura własności ziemskiej oraz skład etniczny szlachty.

Przekrój stanu posiadania około r. 1450 umożliwia pierwsze masowe źródło Rusi Czerwonej: zapiski sądu grodzkiego, ziemskiego i podkomorskiego, zaczynające się dla ziemi lwowskiej w 1440 r. W oparciu o ten materiał sporządzone zostało zestawienie, zawierające 448 osad, których właściciele zostali zidentyfikowani. Poza zestawieniem pozostaje 158 osad,

⁶⁸ Złoczów, lata 1442, 1443 — Ł. Charewiczowa, *Dzieje miasta Złoczowa*, Złoczów 1929, rozdz. 1.

⁶⁹ Długosz (*Opera omnia* t. IV, s. 683) podaje pod r. 1442 ciekawą wiadomość, przemilczaną na ogół przez historiografię polską, natomiast z upodobaniem przytaczaną w ukraińskiej: *Multiplicabantur itaque Regno Poloniae mala, ut et hostibus premeretur, vastationibus et regalibus donationibus et obligationibus deflueret. Augebat etiam huiusmodi malum baronum Poloniae ambitio, qui a Rege donationibus oppidorum et villarum in terris Russiae et Podoliae impetratis, antiquos incolas et haeredes de illis excludebant, qui inopia et egestate pressi et quadam desperatione compulsi, ad Thartaros confugiebant, illosque postmodum ad vastandum terras Russiae et possessiones, de quibus eiecti fuerant, inducebant.*

co razem daje 606 osad (w tym 18 miast) znanych do ósmej dekady XV w.⁷⁰ Wzmianki zostały wybrane w miarę możliwości z lat najbliższych r. 1450 nie wychodzą jednakże poza r. 1440 i początek lat siedemdziesiątych XV w. Nieuniknione rozproszenie chronologiczne informacji musiało obniżyć ścisłość zestawienia.

Tabela I

Struktura własności w ziemi lwowskiej w połowie XV w.

Własność	Liczba osad	%
szlachecka	293	65,4
królewska	125	27,9
kościelna	19	4,2
cerkiewna	2	0,5
miejska	9	2,0
Razem	448	100,0%

Obliczony przez Fastnachta rozkład własności w ziemi sanockiej wykazuje w tym samym okresie zbliżoną strukturę z niewielkimi przesunięciami na korzyść własności szlacheckiej (73,7%, królewska 20,1%, duchowna 5,8%, miejska 0,4%)⁷¹.

Rozmieszczenie poszczególnych rodzajów własności nie było równomierne. Dobra królewskie mieściły się w zachodniej i środkowej części ziemi lwowskiej oraz w powiecie żydaczowskim, skupiając się wokół staroruskich grodów, zwłaszcza Gródka i Szczerca. Brak ich było zupełnie we wschodniej części ziemi, odkąd jedyny zespół królewskich ziem wokół Oleska został nadany Janowi z Sienna (r. 1441). Podobnie rozmieszczone były dobra kościoła łacińskiego, którego penetracja nie dotarła do wschodniej części ziemi. Własność miejska Lwowa otaczała to miasto zwartym pierścieniem.

Własność szlachecka podzielona została za pomocą kryterium etnicznego na dobra szlachty polskiej, ruskiej, wołoskiej i pozostałej — niemieckiego, ormiańskiego czy węgierskiego pochodzenia. Proweniencja właścicieli 1/5 osad nie została ustalona. Zawiniła tu fragmentaryczność literatury genealogiczno-heraldycznej, a także zmienność nazwisk szlacheckich, czasem nawet imion (przy zmianie wyznania), wypadki przywłaszczenia obcych herbów, niemożność stosowania kryteriów imionowych czy wyznaniowych ze względu na szybką polonizację. Rezultaty badań nad pochodzeniem szlachty lwowskiej zamieszczone są w tabeli II⁷². Zawiera

⁷⁰ P. Dąbkowski, *Podział administracyjny województwa ruskiego i betzkiego w XV wieku*, Lwów 1939, zna 455 osad; K. J. Hładylowicz, *Zmiany krajozbrazu w ziemi lwowskiej od połowy XV do początku XX wieku*, [w:] *Studia z historii społecznej i gospodarczej poświęcone F. Bujakowi*, Lwów 1931, zna 496 osad (bez powiatu żydaczowskiego).

⁷¹ A. Fastnacht, *op. cit.*, s. 82.

⁷² Zestawienie oparte głównie na AGZ XIV, XV, XVII, XIX; przynależność etniczną określono na podstawie literatury genealogiczno-heraldycznej oraz w niewątpliwych przypadkach na kryterium imionowym, lecz abstrahującym od efektów procesów asymilacyjnych. Tak więc np. rodzina pochodzenia ruskiego, chociaż spolonizowana i katolicka, została zaliczona do „szlachty ruskiej”. Z tego względu kry-

ona ponadto liczbę rodzin (według kryterium tego samego nazwiska i herbu) oraz średnią liczbę wsi przypadających na jedną rodzinę (nieprecyzyjność sformułowań źródeł wyklucza wyodrębnienie własności indywidualnej każdego z członków rodu).

Tabela II

Struktura własności szlacheckiej w XV w. według kryterium pochodzenia etnicznego

Szlachta pochodzenia	p	p?	r	r?	w	w?	i	i?	?	Razem
osad	68	27	78	17	23	1	17	2		
rodów	25	12	29	9	13	1	5	2		
osad/l ród	2,7 2,3		2,7 1,9		1,8 1,0		3,4 1,0			
osad	95		95		24		19		60	293
%	32,4		32,4		8,2		6,5		20,5	100,0
rodów	37		38		14		7		38	134
%	27,6		28,4		10,4		5,2		28,4	100,0
osad/l ród	2,6		2,5		1,7		2,7		1,6	2,2

p—pochodzenia polskiego: r—ruskiego: w—wołoskiego: i—inne.

Zestawienie przekonuje o poważnych rozmiarach polskiego osadnictwa szlacheckiego. Prawie 40 wykazanych rodzin posiadało 1/3 prywatnych dóbr ziemskich. Dawało to przeciętnie 2,6 wsi na jeden ród. Jednakże w całym zestawieniu należy liczyć się z tendencją do „ześrodkowania”, ponieważ nie wszystkie dobra szlachty zamożnej musiały być odnotowane w źródłach, natomiast szlachta cząstkowa mogła być zaliczana do jednowioskowej. Niemal identyczne liczby charakteryzują szlachtę pochodzenia ruskiego, jednakże jej struktura wykazuje większe rozwarstwienie. To właśnie rody ruskie, Chodorowscy i Romanowscy są wówczas największymi posiadaczami, a jednocześnie istnieje sporo ubogiej szlachty autochtonicznej. Szlachta włoska nie dorobiła się jeszcze wielkich fortun; odsetek rodzin jest większy niż odsetek posiadanych wsi. Jak widać, w tworzeniu szlachty lwowskiej największy udział wzięli przybysze (ponad połowa rodów i własności), a wśród nich szlachta polska.

W oparciu o ten sam materiał została opracowana mapa rozmieszczenia ziemskiej własności szlacheckiej. Wynika z niej, że penetracji polskiej szlachty uległa prawie cała ziemia lwowska z wyjątkiem południowej i środkowej części powiatu żydaczowskiego, mało atrakcyjnego pod względem warunków terenowych, a może i ustrojowych (utrzymywanie się przeżytków prawa „służskiego”). Region ten był obszarem ekspansji szlachty włoskiej.

W połowie XV w. zakończyło się formowanie organizacji stanu szlacheckiego na Rusi, a także formowanie jego kadry. Wypełniła się struktura społeczna, ustaliła pewna równowaga stanów, która mogłaby zam-

terium imionowe w rozpoznawaniu pochodzenia szlachty znalazło tylko wyjątkowo zastosowanie w przypadku imion ruskich, dowodzących ruskiej, względnie włoskiej proveniencji (bowiem nie trzeba się liczyć z masową rutenizacją szlachty polskiej). Natomiast została przyjęta zasada, że polskie imionictwo czy katolickie wyznanie są bezużyteczne w określaniu pochodzenia rodów szlacheckich w tym czasie.

knąć drogi napływu dla następnych przybyszów. Wprawdzie zdolności absorpcyjne regionu zmalały, ale ekspansja demograficzna nie ustała, bowiem nie ustały wewnętrzne przesunięcia i wymiana terytorialna w obrębie stanu. Bez nich dalsze migracje nie byłyby możliwe.

Obrót nieruchomościami ziemskimi wzmaga się jeszcze w końcu XV i w XVI w. Już tylko sporadycznie dokonuje się on dzięki nadaniom królewskim. Kupno i sprzedaż, zamiana, sukcesja, podział dóbr, darowizna, wiano i posag, przejęcie własności za długi, bezprawne zawłaszczenie — to drogi, którymi ziemia przechodzi z rąk do rąk. Śledzenie tych wszystkich transakcji, ustalenie długiego nieraz łańcucha właścicieli dla każdej miejscowości jest niecelowe, ponieważ wskutek powikłania spraw majątkowych nie odzwierciedliłoby podstawowych tendencji. Trudności tych można uniknąć wykorzystując źródło odtwarzające przekrój przez stosunki własnościowe w tym samym momencie: rejestry poborowe. Statystyczności obrazu da się uniknąć przez porównanie z omawianą wyżej strukturą piętnastowieczną.

A. Jabłonowski wydał dwa rejestry poborowe dla ziemi lwowskiej z 1515 i 1578 r.⁷³ Pierwszy z nich wyraźnie lekceważy osoby właścicieli. Drugi, bardziej skrupulatny, został przeprowadzony po próbach reform skarbowych i maksymalnego rozszerzenia podstawy opodatkowania. Ostatnie badania podkreślają rzetelność tego typu źródła, natomiast zgadzają się z zarzutem niekompletności⁷⁴. Rejestry mają pełną wiarygodność jako źródła skarbowe, lecz ograniczoną tam, gdzie służą jako źródła pośrednie: w historii osadnictwa, demografii, studiach nad własnością ziemską. Luki rejestru wynikają z nieuwzględnienia łąnów folwarcznych, obiektów libertowanych oraz tych, z których opłaty napłynęły z opóźnieniem, a także z niepełności zeznań podatników. A. Jabłonowski podwyższa (stosując dyskusyjne przeliczniki) wykazaną w rejestrze 1578 r. liczbę łąnów z 3500 do ponad 7000⁷⁵. Własne rachunki wykazują co najmniej 219 osad istniejących w XVI w., a nieznanymi rejestrowi⁷⁶. Największe braki dotyczą wschodniej części ziemi, ustawicznie podlegającej nieprzyjacielskim spustoszeniom. Ponieważ wśród nieuwzględnionych osad wsie królewskie i prywatne występują w podobnych proporcjach, jak w rejestrowanych, luki źródła nie spowodują błędów w obliczeniach.

Tabela III

Struktura własności ziemi lwowskiej w 1578 r.

Własność	Liczba łąnów	Procent
szlachecka	2307 łąnów	67,0%
królewska	880	25,6%
kościelna	203	5,9%
cerkiewna	12	0,3%
miejska	42	1,2%
Razem	3444 łąnów	100,0%

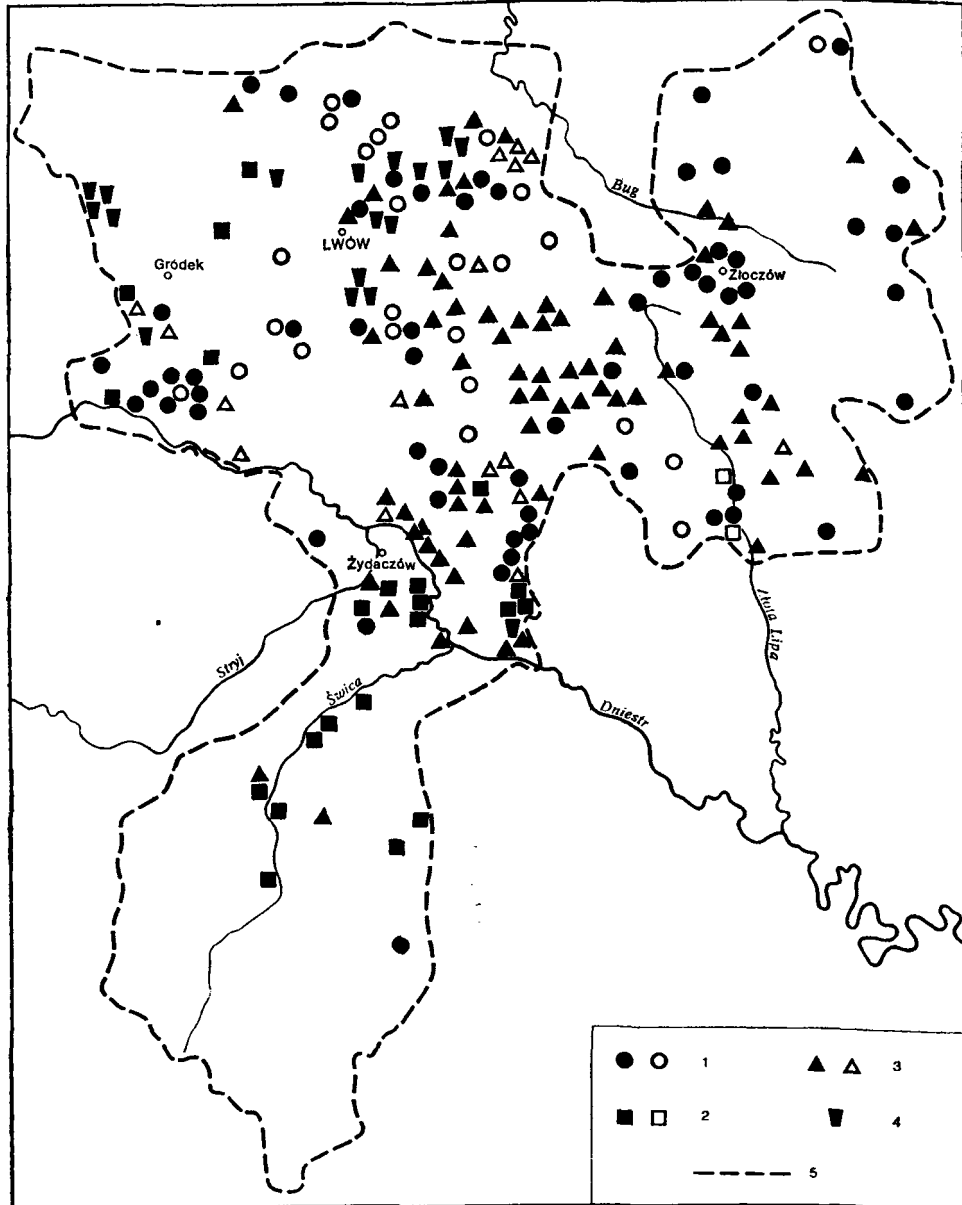
⁷³ *Źródła dziejowe* t. XVIII, cz. 1, s. 61—83, 152—168.

⁷⁴ I. Gieysztorowa, *Wstęp do demografii staropolskiej*, Warszawa 1976, s. 146 nn. Toteż tylko wielkości względne mogły być tutaj uznane za znaczące.

⁷⁵ *Źródła dziejowe* t. XVIII, cz. 2, s. 89 nn.

⁷⁶ 20,7% wszystkich znanych dla XVI w. osad, tj. 1056. Stan piętnastowieczny (606 osad) dowodzi nie skokowej intensyfikacji osadnictwa od tego czasu, ale poprawy ewidencji.

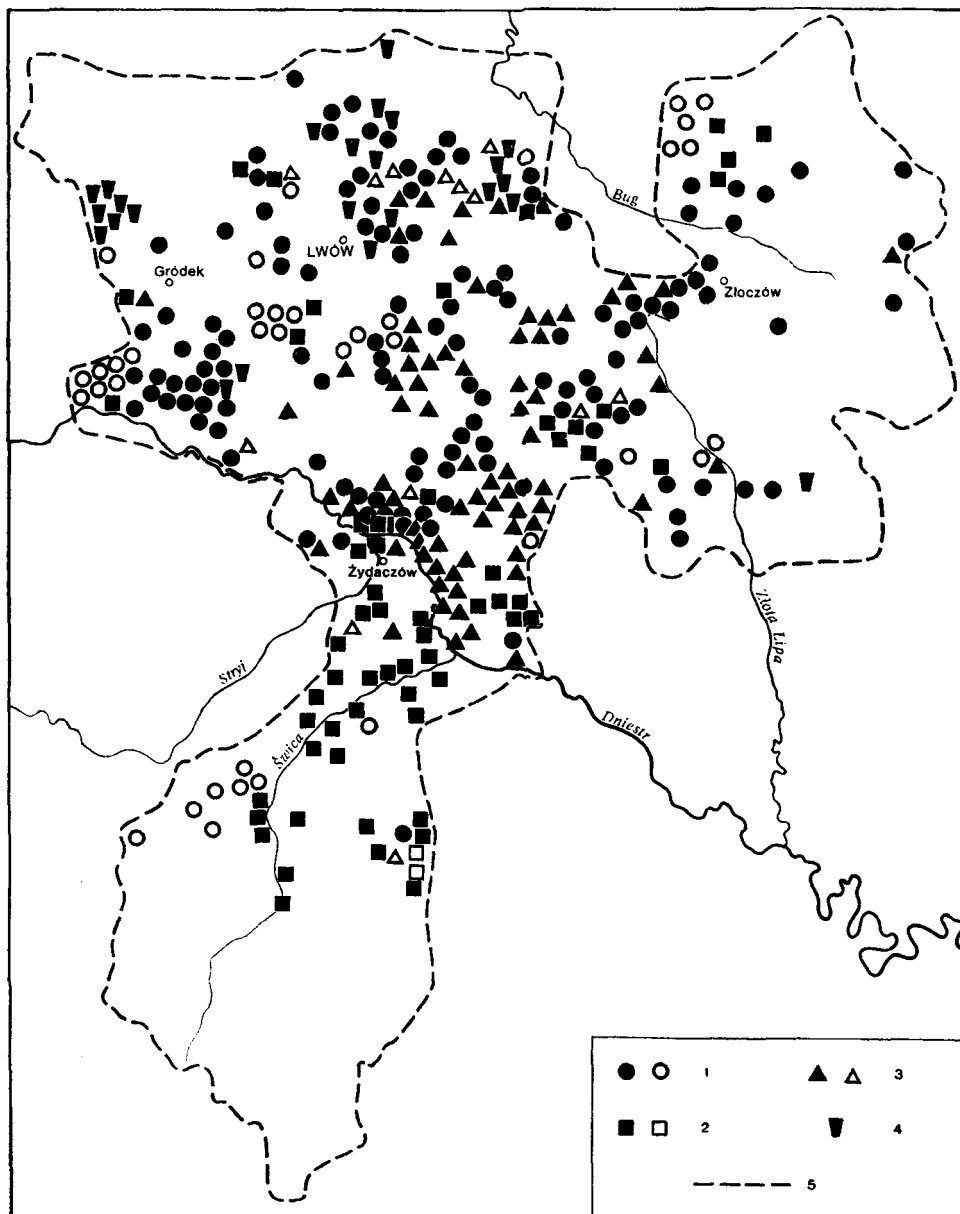
Mapa 3



ROZMIESZCZENIE WŁASNOŚCI SZLACHECKIEJ W ZIEMI LWOWSKIEJ W POŁOWIE XV WIEKU

Legenda: 1. własność szlachty pochodzenia polskiego; 2. pochodzenia włoskiego; 3. pochodzenia ruskiego; 4. własność szlachty innego pochodzenia; 5. granice ziemi lwowskiej. Symbole niewypełnione oznaczają własność szlachty o niepewnym pochodzeniu etnicznym.

Mapa 4



ROZMIESZCZENIE WŁASNOŚCI SZLACHECKIEJ W ZIEMI LWOWSKIEJ W 1578 R.

Legenda: 1. własność szlachty pochodzenia polskiego; 2. pochodzenia wołoskiego; 3. pochodzenia ruskiego; 4. własność szlachty innego pochodzenia; 5. granice ziemi lwowskiej. Symbole niewypełnione oznaczają własność szlachty o niepewnym pochodzeniu etnicznym.

Bezpośrednie dane rejestru wykazują 2462 łany jako własność szlachecką. Porównanie z lustracjami 1564—1565 i 1570 r. dowiodło, że 155 łanów (4,5%) zaliczone przez rejestr jako należące do szlachty, było w rzeczywistości dzierżawione od króla. Potwierdziła to kontrola za pomocą lustracji 1661—1665 r.⁷⁷. Zestawienie A. Jabłonowskiego⁷⁸, który za jednostkę obrał osadę, po przeprowadzeniu identycznej operacji, tj. dołączeniu 28 wsi do domeny królewskiej, potwierdza w zasadzie obliczenia:

własność szlachecka	621 osad	74,2%
królewska	179	21,4%
duchowna	37	4,4%
r a z e m	837	100,0%

(nie wiadomo, do której pozycji zaliczona została własność miejska).

Porównanie struktury szesnastowiecznej z piętnastowieczną potwierdza tezę, iż zasadnicze przemiany stosunków własnościowych, polegające przede wszystkim na przechodzeniu dóbr królewskich w ręce prywatne, zakończyły się w połowie XV w. W latach 1450—1578 przepływ ten charakteryzuje się liczbą około 5 punktów, co dla ponad stu lat jest wielkością znikomą. W rozmieszczeniu typów własności także nie zaszły zmiany. Co więcej, nie zaszły one nawet w XVII w., czego dowodzi mapa dóbr królewskich opracowana na podstawie lustracji 1661—1665 r.⁷⁹.

Tabela IV

Struktura własności szlacheckiej w 1578 r. według kryterium pochodzenia etnicznego

Szlachta pochodzenia	p p?	r r?	w	i	?	Razem
łanów	830 213	494 47				
rodów*	45 13	25 14				
łanów/1 ród	18,4 16,4	19,8 3,4				
łanów	1043	541	250	150	478	2462**
%	42,4	22,0	10,1	6,1	19,4	100,0
rodów	58	39	29	2	46	174
%	33,3	22,4	16,7	1,2	26,4	100,0
Łanów/1 ród	18,0	13,9	8,6	75,0	10,4	14,1
Procent łanów od 1984 łanów o zidentyfikowanym pochodzeniu właścicieli	52,6	27,3	12,6	7,5	×	100,0

* za „ród” uznani wszyscy krewni i powinowaci noszący to samo nazwisko — dla ułatwienia porównań z XV w.

** razem z łanami dzierżawionymi; dla porównania potencjału ekonomicznego

⁷⁷ *Lustracja województwa ruskiego 1661—1665*, cz. 2: *Ziemia łwowska*, wyd. E. i K. Arłamowsky, Wrocław 1974.

⁷⁸ *Źródła dziejowe t. XVIII*, cz. 2, s. 66, 74 — po zsumowaniu wsi i miast.

⁷⁹ *Lustracja województwa ruskiego 1661—1665 r.*, mapa.

Przeprowadzenie podziału własności szlacheckiej przy zastosowaniu kryterium etnicznego⁸⁰ napotyka na przytaczane już trudności; właściciele 1/5 łańów szlacheckich (tyle samo co dla XV w.) pozostali niezidentyfikowani.

Zestawienie dowodzi, że najliczniejsza wśród szlachty lwowskiej była szlachta polskiego pochodzenia; była ona także najmajętniejsza. Jeśli założyć, że proporcje wśród szlachty o niezidentyfikowanej proveniencji były zbliżone do tych, które panowały wśród szlachty zidentyfikowanej, własność polska osiągnęłaby absolutną większość 52,6%, ruska 27,3%, wołoska 12,6%, pozostała 7,6%. Porównanie z XV w. uwidocznia poważne zmiany w składzie szlachty; w. XVI jest już okresem liczebnej i ekonomicznej dominacji żywiołu polskiego. Jego zdobycze dokonały się kosztem własności szlachty ruskiej (10 punktów spadku), ponieważ udział szlachty wołoskiej wykazuje nieznaczny wzrost (2 punkty), a szlachty pozostałego pochodzenia jest ten sam. Przechodzenie dóbr ziemskich w polskie ręce dokonywało się zarówno wskutek napływu nowych właścicieli, jak i wskutek koncentracji własności (10-punktowy wzrost własności przy 6-punktowym wzroście liczby rodów). Średnia ilość łańów przypadająca na jedną rodzinę (wskaźnik ten ma znaczenie wyłączenie porównawcze) jest najwyższa dla szlachty polskiej, jeśli nie liczyć wysokiej średniej szlachty „pozostałego pochodzenia”, reprezentowanej przez dwie fortuny. Zróznicowanie wewnątrz poszczególnych własności „etnicznych”, zobrażowane w tabeli i wykresie⁸¹, zatrzymuje swe rysy charakterystyczne widoczne w XV w.

Tabela V

Własność szlachty pochodzenia polskiego, ruskiego, wołoskiego i innego według decyli (w%)

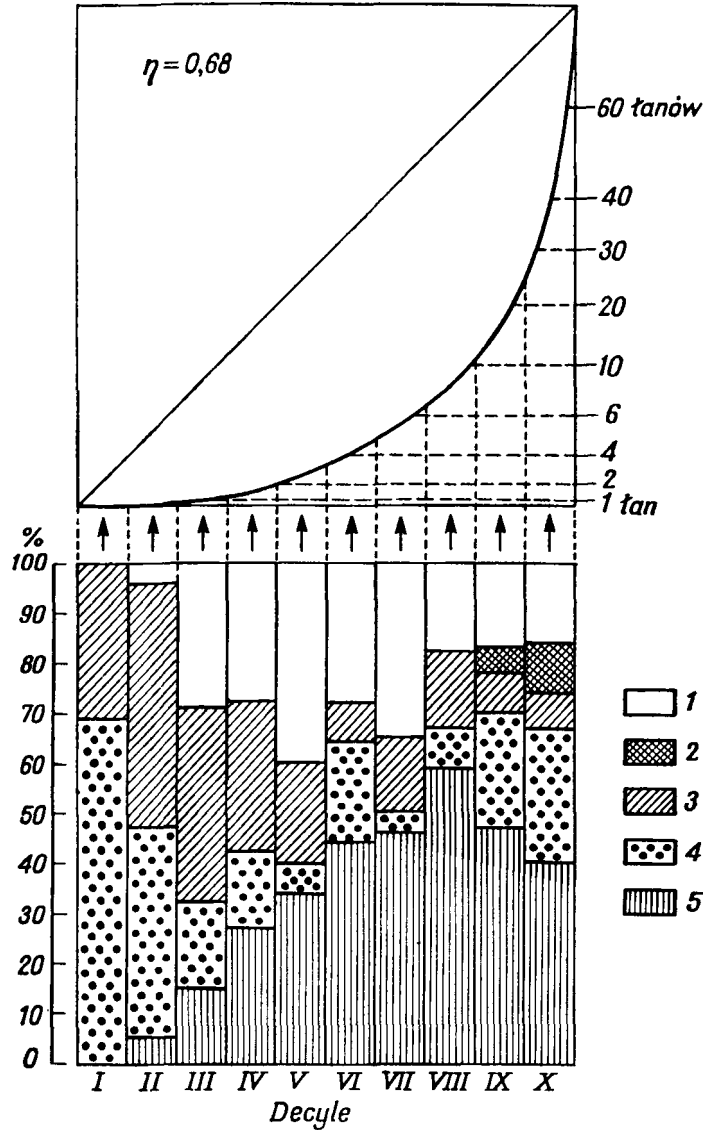
Własność	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X
p	0	5	15	27	34	44	46	59	47	40
r	69	42	17	15	6	20	4	8	23	27
w	31	49	39	30	20	8	15	15	8	7
i	—	—	—	—	—	—	—	—	5	10
?	—	4	29	28	40	28	35	18	17	16
Razem	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100

Własność polska jest zwarta, mało zróżnicowana, najliczniejsza w decylach VI—IX, a więc wyższych warstwach średniej szlachty. Własność ruska jest silnie rozwarstwiona, najslabiej reprezentowana w środkowych decylach. Toteż przeciętna własności przypadającej na jedną rodzinę, równa średniej ogólnej, nie charakteryzuje jej struktury wewnętrznej. Własność szlachty wołoskiej, choć występuje we wszystkich decylach, jest przeważnie własnością drobną.

⁸⁰ Jest to identyczne kryterium, jakie zostało zastosowane dla XV w.

⁸¹ Powstały one po podzieleniu na 10 równych części szeregu 259 majątków szlacheckich z rejestru 1578 r., uporządkowanego od najmniejszego do największego — zatem decyl I obejmuje najbiedniejszą, decyl X najbogatszą szlachtę. Następnie obliczony został udział własności „etnicznych” w poszczególnych decylach — kryteria kwalifikacji opisane wyżej.

Koncentracja własności szlacheckiej w 1578 r.



- 1 — własność szlachty nieznanego pochodzenia, 2 — własność szlachty innego pochodzenia,
 3 — własność szlachty pochodzenia włoskiego, 4 — własność szlachty pochodzenia ruskiego,
 5 — własność szlachty pochodzenia polskiego

W rozmieszczeniu własności szlacheckiej (zob. mapa 4) nie zaszły poważniejsze zmiany. Penetracja polska obejmuje w zasadzie całą ziemię, ale tylko wyjątkowo przekracza Dniestr. Tak więc to nie brak swobód (pod tym względem panowały już jednakowe stosunki), ale trudne warunki geograficzne powstrzymywały napływ polskiej szlachty do zadniestrzańskiej części powiatu żydaczowskiego. Natomiast talenty ekspansywne wykazuje szlachta włoska, wychodząca z Karpat i Podgórze i sado-

wiąca się w powiecie lwowskim. Czynią to jedynie rody bogate, powiększając dalej swoje fortuny.

Skład osobowy stanu szlacheckiego zmieniał się nieustannie. Większość szlachty polskiej w 1578 r. to niedawni przybysze. Ich status był różny. Oprócz rodów możnowładczych przybywała szlachta średnia, kilkuwioskowa, posiadająca godności i urzędy ziemskie, a także — stosunkowo liczna — drobna szlachta, przybyła głównie z Mazowsza, województwa sieradzkiego i północnej części województwa sandomierskiego. Obszar rekrutacji w porównaniu z w. XV rozszerzył się. W migracji biorą udział niemal wszystkie dzielnice Korony, z wyjątkiem najbardziej oddalonych Prus i zachodniej Wielkopolski.

Stażność szlacheckiego osadnictwa w ziemi lwowskiej była niewielka, skoro tworzyły je rody przybyłe w większości po ustabilizowaniu się struktury stanowej. Wymiana większości składu stanu szlacheckiego nie naruszyła ogólnych ram układu społecznego. Trwający od dwustu lat napływ szlachty polskiej doprowadził do skupienia w końcu XVI w. połowy całej własności ziemskiej w rękach żywiołu polskiego. W odróżnieniu od migracji dwóch niższych stanów była to ekspansja w pełnym znaczeniu tego słowa.

*

W ciągu dwóch i pół wieku od chwili objęcia Rusi Czerwonej ziemia lwowska była terenem polskiej ekspansji, objawiającej się w różnych formach. Dwie z nich: przejmowanie własności ziemskiej i napływ polskich przybyszów w zróżnicowany sposób przejawiały się w procesie integracji. Zmiany w strukturze posiadania odnosiły się niemal wyłącznie do stanu szlacheckiego; migracje polskie, choć zasiły wszystkie stany społeczeństwa czerwonoruskiego, w największym stopniu objęły szlachtę. W tym właśnie stanie zdobycze polskość osiągnęły największe rezultaty. Postępy polskość w innych stanach miały bardziej ograniczony charakter, zwłaszcza w obrębie stanu chłopskiego. Osadnictwo polskich kmieci objawiło się w ziemi lwowskiej na dwa sposoby; pojedyncze, rozproszone osadnictwo osamotnionych jednostek — „Lachów” we wsiach zamieszkałych przez ludność ruską oraz zwarte, skupione osadnictwo wokół Lwowa, tworzące wyspę kilkunastu wsi, w których ludność wschodniosłowiańska znajdowała się w mniejszości lub jej nie było w ogóle. W sumie napływ ludności chłopskiej osiągnął nikłe rozmiary. Wynikało to z niskiej zdolności absorpcyjnej regionu, odznaczającego się gęstą siecią osadniczą. Polski kmięć nie wystąpił tu w roli kolonizatora wielkich pustek. Przybywając do ziemi lwowskiej przyczyniał się jedynie do intensyfikacji osadnictwa. Te właśnie warunki spowodowały także rozproszenie napływowego elementu polskiego. Wyjątkiem potwierdzającym tę zasadę jest „wyspa lwowska”. Lwów był stosunkowo młodym ośrodkiem osadniczym, toteż nie zdążył skupić wokół siebie skoncentrowanej sieci osad podmiejskich. Dopiero w końcu XIV i w XV w. powstały podlwowskie wsie i folwarki na surowym korzeniu, przeważnie z inicjatywy patrycjatu. Dzięki temu osadzone zostały całe grupy obcoplemiennych przybyszów, stanowiąc enklawę na ruskim terytorium etnicznym. Zwartość osadnictwa, bezpośredni kontakt z intensywnie polonizującym się Lwowem, odrębność więzi wyznaniowej, odmiennosc statusu prawnego oraz dystans cywilizacyjny umożliwiły zachowanie obojętnej i stabilizację stosunków narodowościowych przez długi czas. Natomiast rozpro-

szone osadnictwo „lackie” szybko uległo rutenizacji. W konsekwencji działające na korzyść żywiołu ruskiego procesy asymilacyjne ułatwiły odzyskanie, w niewielkim zresztą stopniu naruszonego terytorium etnicznego, doprowadzając do ujednolicenia (z wyjątkiem wyspy lwowskiej) stosunków narodowościowych we wsiach.

Odmienne wyglądała sytuacja w miastach. Ludność polska znacznie zasiłała szeregi stanu mieszczańskiego. Dotyczy to specjalnie Lwowa, opанowanego przez przybyszów z zachodu. Intensywna urbanizacja ziemi lwowskiej (6 osad z prawem magdeburskim w końcu XIV w., 21 w 1500 r., 50 w 1600 r.⁸²) stwarzała zapotrzebowanie na nowych osadników. Przykład Kamionki Strumiłowej (*ultra quam septingenti hospites*) dowodzi dużej skali, w jakiej prowadzone były akcje lokacyjne oraz niemałych ruchów migracyjnych do miast. Już w XV w. każde miasteczko było zamieszkałe przez ludność polskiego pochodzenia; w większej proporcji w zachodniej części ziemi, w mniejszej w słabo zurbanizowanej części wschodniej. Procesy asymilacyjne nie działały jeszcze wyraźnie na korzyść któregoś z dwóch żywiołów etnicznych; Rusini nie poddali się łatwo polonizacji, znajdując oparcie we własnych organizacjach miejskich i wyznaniowych.

Największe straty poniósł żywioł ruski w najbardziej uprzywilejowanym stanie społeczeństwa feudalnego. Szlachta czerwonoruska nie była bezpośrednią następczynią bojarstwa halickiego; w jej tworzeniu większy udział wzięli przybysze, a wśród nich szlachta polska. Przechodzenie własności ziemskiej w ręce elementu napływowego odbywało się do połowy XV w. głównie kosztem domeny królewskiej, od chwili petryfikacji ogólnej struktury posiadania już tylko kosztem własności ruskiej, znajdującej się w defensywie. Rezultaty polskiej ekspansji demograficznej powiększyła ekspansja polskiej kultury szlacheckiej. Procesy polonizacji rozpoczęły się wcześniej i ulegała im znaczna część byłego bojarstwa. Już w 1446 r. jedna z zapisek sądowych przeciwstawiając *de ruthe-nicali genologia nobiles* wobec *nobiles Lachos* wymienia jako tych ostatnich *Nicolaum de Romanow, Nicolaum de Dawidow, Iohannem antiquum de Hermanow, Stanislaum de Chodorowstaw*⁸³. Tymczasem wszyscy, poza Dawidowskimi, wywodzili się bezsprzecznie z rodów ruskich!⁸⁴. Należy jednakże sprzeciwić się idealizującym poglądom, wywodzącym zdo-bycze polskości na Rusi przede wszystkim z polskiej obecności kulturalnej, a nie biologicznej. Tymczasem procesy polonizacyjne dokonywały się w sytuacji, gdy żywioł polski w obrębie stanu szlacheckiego bynajmniej nie znajdował się w mniejszości. Nie umniejsza to wcale wagi asymilacji jako formy ekspansji polskiej, ale stawia ją w innym świetle.

W rezultacie polska ekspansja w ziemi lwowskiej naruszyła pierwotne oblicze etniczne niektórych warstw społeczeństwa, czego konsekwencje sięgają czasów współczesnych. Skomplikowane problemy narodowe tego regionu w XIX i XX w. mają swą genezę w przeobrażeniach układu społecznego i etnicznego, zapoczątkowanych polską ekspansją jeszcze w drugiej połowie XIV w.

⁸² M. Horn, *Miejski ruch osadniczy na Rusi Czerwonej do końca XV wieku*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1974; tenże, *Miejski ruch osadniczy na Rusi Czerwonej w latach 1501—1648*, „Zeszyty Naukowe WSP w Opolu Seria A. Historia” 1975, zestawienia.

⁸³ AGZ XIV 1577.

⁸⁴ A. Boniecki, *Herbarz polski t. I—XVI*, Warszawa 1899—1914, *sub vocibus*; J. Widajewicz, *Z przeszłości Buszcza*, Poznań 1925, tablice genealogiczne.

Анджей Янечек

ПОЛЬСКАЯ ПОСЕЛЕНЧЕСКАЯ ЭКСПАНСИЯ В ЛЬВОВСКОЙ ЗЕМЛЕ В XIV—XVI ВВ.

Этот вопрос пока еще не дождался основательного изучения. Автора интересует миграция польской стихии во львовскую землю, начиная со второй половины XIV в., то есть со времени присоединения этой земли к Польше. Польские миграции подкрепили все сословия червонорусского общества. Осадничество польских кметов появилось во львовской земле в двух видах: отдельное, распыленное осадничество одиноких лиц в деревнях с русским населением и плотное осадничество, сосредоточенное вокруг Львова, образующее остров из около двух десятков деревень, в которых восточнославянское население находилось в меньшинстве или же его совсем не было. В общей сложности наплыв крестьянского населения достиг незначительных размеров, что вытекало из низкой поглотительной способности густо населенного района. Исключением является „львовский остров”. Львов был сравнительно молодым селенческим центром, поэтому он не успел сосредоточить вокруг себя более густой сети пригородных поселков. Лишь к концу XIV в. и в XV в. возникли подльвовские деревни и фольварки на сыром корне, преимущественно по инициативе патрициата. Благодаря этому были поселены на германском праве целые группы чужеземных пришельцев. Плотность осадничества, прямой контакт с усиленно колонизирующимся Львовом, отличие вероисповедных уз и отличия по правовому статусу а также цивилизационное расстояние сделали возможным сохранение этнической чуждости и стабилизацию национальных отношений в течение длительного времени. Зато распыленное „ляцкое” осадничество быстро подверглось обрусению. В последствии действующие в пользу русской стихии ассимиляционные процессы облегчили возврат нарушенной впрочем лишь в незначительной степени территории, приводя к однородности национальных отношений в деревнях (за исключением львовского острова, просуществовавшего до XX в.).

По-другому сложилась обстановка в городах. Польское население заметно подкрепило ряды мещанского сословия. Это особенно касалось Львова, которым овладели пришельцы с запада. Они происходили главным образом из Силезии и Малой Польши, а преобладали среди них сначала немцы. В XVI в. преобладали уже пришельцы польского происхождения. Колонизировались и другие города. Уже в XV в. в каждом городке можно найти население польского происхождения; в большей пропорции в западной части земли, в меньшей в слабо урбанизированной восточной части.

Наибольшие потери понесла русская стихия в своем дворянском сословии. Червонорусское дворянство не являлось прямым наследником галицких бояр; в создании его большее участие приняли пришельцы, а среди них польская шляхта. Переход земельной собственности в руки пришлого элемента происходил до середины XV в., главным образом за счет королевских владений, а со времени окостенения общей структуры владения уже только за счет русской собственности. К концу XVI в. польская собственность охватывала свыше половины дворянских земель. Результаты польской демографической экспансии увеличила экспансия шляхетской культуры.

Andrzej Janeczek

L'EXPANSION COLONISATRICE POLONAISE DANS LA TERRE DE LWÓW
AUX XIV^e—XVI^e SIÈCLES

Le problème en question n'a pas jusque-là fait l'objet d'études approfondies. L'auteur s'intéresse à la migration de l'élément polonais vers la Terre de Lwów à partir de la deuxième moitié du XIV^e siècle, c'est-à-dire du moment de son

rattachement à la Pologne, jusqu'au déclin du XVI^e siècle. Les migrations polonaises ont alimenté tous les groupes sociaux de la population locale. L'afflux des paysans polonais était d'une part le fait d'une colonisation dispersée, par familles isolées, dans des villages ruthènes, mais d'autre part, c'était une colonisation compacte, surtout aux alentours de Lwów; elle y forma bientôt un îlot d'une vingtaine de villages où la population slave orientale était en minorité ou totalement absente. Au total, l'afflux de la population paysanne polonaise atteignit des dimensions peu importantes du fait des faibles capacités d'absorption de cette région à population assez dense. L'exception qui confirme cette règle est l'îlot lwowien. Lwów était une ville relativement récente qui n'avait pas encore groupé autour de soi un dense réseau d'établissements suburbains. Ce n'est que vers la fin du XIV^e et au XV^e siècle que se constituèrent aux alentours de Lwów, des villages et domaines sur un terrain nouvellement défriché, grâce surtout à l'initiative du patriciat. C'est ainsi que furent installés d'après le droit allemand des groupes entiers de colonistes étrangers. La densité de ces établissements, la proximité de Lwów, ville en voie de polonisation, les liens confessionnels, le statut juridique différent et la supériorité de culture, furent autant de facteurs favorables à la conservation de la spécificité ethnique et à la stabilisation des rapports de nationalité pendant une longue période. En revanche, la colonisation polonaise dispersée subissait une routhénisation rapide. En conséquence, les processus d'assimilation jouaient en faveur de l'élément ruthène et facilitaient la récupération du territoire ethnique d'ailleurs faiblement attaqué (à l'exception de l'îlot lwowien qui s'est conservé jusqu'au XX^e siècle).

La situation dans les villes était différente. L'élément polonais y a considérablement renforcé la bourgeoisie, surtout à Lwów. Les nouveaux venus se recrutaient principalement en Silésie et en Petite Pologne; à l'origine, les Allemands étaient parmi eux relativement nombreux, mais à partir du XVI^e siècle les migrants d'origine polonaise prennent le dessus. Dès le XIV^e siècle on trouve dans toute petite ville une population d'origine polonaise; dans une proportion plus forte dans la partie ouest du territoire, en nombre moins important dans la partie orientale, moins urbanisée.

C'est dans la couche nobiliaire que l'élément ruthène subit les plus grandes pertes. La noblesse de la Russie Rouge ne descendait pas en ligne directe des anciens boyards de Halicz: c'étaient en grande partie des nouveaux venus, et, parmi eux, des nobles polonais. La grande propriété passait aux mains des immigrants à partir du milieu du XV^e siècle, d'abord aux dépens du domaine royal, ensuite uniquement aux dépens de la propriété ruthène. A la fin du XVI^e siècle les nobles d'origine polonaise possédaient environ la moitié des grandes propriétés. L'expansion démographique polonaise s'est encore accrue du fait de l'ascendant de la culture nobiliaire.